

ZAPOWIEDŹ GIOVE-A2

Brytyjska firma Surrey Satellite Technology Ltd wygrała kontrakt na prowadzenie wstępnych prac nad budową satelity GIOVE-A2 dla europejskiego systemu nawigacji satelitarnej Galileo. Szacuje się, że cena urządzenia wyniesie około 25-20 mln euro. Zostanie ono stworzone taką samą metodą, ale będzie trochę bardziej zaawansowane niż poprzednik - GIOVE-A. Nowe funkcje pozwolą generować dodatkowe sygnały. Dzięki temu możliwe będzie przeprowadzenie eksperymentów z otwartą częstotliwością L1, która będzie przeznaczona do bezpłatnego wyznaczania czasu i pozycji. Nowy satelita zbada też warunki panujące na orbicie. Informacje na ten temat będą istotne dla budowy systemu Galileo. GIOVE-A2 posłuży również do prowadzenia kolejnych testów systemu i sygnału, a także rozwoju infrastruktury naziemnej. Dla Europejskiej Agencji Kosmicznej bardzo ważne jest bowiem, aby na orbicie cały czas krążyły urządzenia Galileo. Chodzi

o zarezerwowanie częstotliwości przyznanej systemowi przez Międzynarodową Unię Telekomunikacji. Umieszczenie GIOVE-A2 na orbicie zaplanowano na drugą połowę 2008 roku, a dokładna data zostanie ustalona z uwzględnieniem pracy satelitów GIOVE-A i GIOVE-B (ma zostać wyszreny z Ziemi jeszcze w tym roku). Przypomnijmy, że GIOVE-A ma dwa urządzenia monitorujące orbitę. Jego zadaniem jest też wysyłanie sygnału nawigacyjnego (od 12 stycznia 2006 r.), który umożliwi testowanie stacji naziemnych. Stworzony dla niego atomowy zegar rubidowy pomyślnie przeszedł wszystkie testy dokładnościowe i taki sam będzie montowany we wszystkich satelitach systemu (także w GIOVE-A2). System Galileo jest budowany przez Europejską Agencję



Kosmiczną oraz Komisję Europejską. Prace nad nim mają się zakończyć w 2011-2012 roku i wtedy stanie się on w pełni operacyjny. Oprócz pierwszych 4 satelitów, które umieszczone zostaną podczas fazy legalizacji systemu (In-Orbit-Validation), konstelację tworzyć będzie jeszcze 26 urządzeń.

ŹRÓDŁO: ESA

OPÓŹNIENIE-PRZYSPIESZENIE GALILEO

Komisarz unijny ds. transportu Jacques Barrot zwrócił się ostatnio do firm wchodzących w skład konsorcjum budującego europejski system Galileo z prośbą o wyjaśnienie opóźnień w projekcie. Uplłynęło już 20 miesięcy od wyboru konsorcjum (czerwiec 2005 r.), a nie podpisano jeszcze kontraktu na koncesję, mimo iż przypuszczano, że stanie się to pół roku później. Ministrowie transportu krajów UE 22 marca br. zagrozili wręcz, że poszukają alternatywnego rozwiązania dla ukończenia systemu Galileo, jeżeli konsorcjum powołane do realizacji projektu nie rozwiąże kluczowych problemów. Jeżeli firmy nie dogadają się, to liczymy na znalezienie nowych sposobów, by ruszyć projekt do przodu i powrócić na ścieżkę realizacji - powiedział niemiecki minister ds. transportu Wolfgang Tiefensee. Podkreślił też, że nie ustalono m.in. lokalizacji segmentu naziemnego ani nie rozwiązano wielu podstawowych problemów organizacyjnych, technicznych i finansowych programu Galileo. Uczestnicy konsorcjum sprzeczali się między sobą o to, co który ma robić. Źródła przemysłowe oskarżają o opóźnienia Hispasat (m.in. o to, że firma żąda dla siebie większej roli, niż to początkowo ustalono). Zdecydowana postawa KE zmobilizowała jednak konsorcjum do działania. 26 marca w mieście Tuluz Wielka zarejestrowało ono spółkę Galileo, o czym poinformował prezydent tej aglomeracji Philippe Douste-Blazy. Budowa Galileo ma duże opóźnienie. Planowane uruchomienie w 2010 roku zostało przesunięte na 2011 rok, a i ten termin jest wątpliwy. Ponadto pojawiają się obawy, że inwestycja nie przyniesie oczekiwanych dochodów. Wśród powodów wymienia się m.in. powszechność GPS oraz modernizację przez Rosję systemu GLONASS. O budowie swojej konstelacji coraz częściej mówią Chiny.

ŹRÓDŁO: SPACEDAILY, JP

SYGNAŁ ROZKODOWANY

Europejska Agencja Kosmiczna opublikowała dane techniczne sygnału wysyłanego przez GIOVE-A - satelitę europejskiego systemu nawigacji satelitarnej Galileo. Umożliwi to producentom sprzętu i instytutom naukowym wykorzystywanie go do testów, badań i rozwoju nowego systemu. Informacje zawarte w SIS-ICD (Signal-in-Space Interface Control Document) ułatwiają konstruowanie odbiorników,

które będą mogły rejestrować dane z satelity. Sygnał jest reprezentatywny dla docelowego sygnału nawigacyjnego Galileo (dla trzech jego częstotliwości). Jednak używane obecnie kody (do jednoznacznej identyfikacji satelity) są inne, niż będą wykorzystywane przez przyszłą konstelację europejskiego systemu. Kody te również zostały opublikowane w dokumencie.

ŹRÓDŁO: ESA

ODBIORNIKI W SPRZEDAŻY

Firma NovAtel otrzymała czasową licencję od ESA na sprzedaż wybranym firmom odbiorników Galileo/GIOVE-A. Tym samym stała się pierwszym na świecie dostawcą sprzętu GNSS dla europejskiego systemu nawigacyjnego. NovAtel już na początku 2006 roku rozpoczął produkcję odbiorników umożliwiających rejestrowanie sygnału systemu Galileo. Jednak wówczas ESA ograniczyła dystrybucję

tego sprzętu, a sama prowadziła intensywne badania sygnału generowanego przez satelitę GIOVE-A. Firma NovAtel przyznała, że ma listę klientów, którzy niecierpliwie czekają na możliwość kupienia urządzenia GPS/Galileo EuroPak-15a. Są to głównie agencje i instytuty naukowe (uczelnie), które chcą uczestniczyć w tworzeniu rozwiązań dla systemu Galileo.

ŹRÓDŁO: NOVATEL